

Sygn. akt **IC 77/12**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ OLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Krzysztof Stefaniak

Protokolant: st. sek. sąd. Agnieszka Michaluk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 listopada 2013 r. w Lublinie

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, ustalenie

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. (1) zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2010 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. ustala, że pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ponosi odpowiedzialność za szkody mogące powstać w przyszłości, będące następstwem wypadku, jakiego doznał powód w dniu 4 maja 2008 roku;

IV. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie, z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda M. K. (1) w punkcie I wyroku, kwotę 4.936,00zł (cztery tysiące dziewięćset trzydzieści sześć złotych) tytułem zwrotu części nieuiszczonej opłaty sądowej oraz wydatków.

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 4.936,00 zł (cztery tysiące dziewięćset trzydzieści sześć złotych) tytułem zwrotu części nieuiszczonej opłaty sądowej oraz wydatków.

Sygn. akt **IC 77/12**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 1 lutego 2012 roku powód M. K. (1) wniósł

o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie kwoty 125.000,00zł, w tym kwoty:

- 120.000,00zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 maja 2008 roku do dnia zapłaty;
- 5000,00zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Ponadto powód wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które mogą ujawnić się u powoda w przyszłości oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania wskazano, że w wyniku wypadku drogowego z dnia 4 maja 2008 roku, powód doznał urazów wielomiejscowych w postaci wstrząśnienia mózgu, ran tłuczonych czoła i łuku brwiowego prawego, otarć naskórka czoła, stłuczenia kręgosłupa piersiowego, stłuczenia okolicy stawu ramiennego, podudzia i uda lewego, licznych blizn i tatuaży pourazowych twarzy, poważnych zaburzeń psychologicznych w postaci depresji i stresu pourazowego. Obrażenia, jakich powód doznał w wyniku przedmiotowego wypadku były tak rozległe i nieodwracalne, że do dnia dzisiejszego powód nie odzyskał sprawności ruchowej. Podniesiono, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel przyznał i wypłacił powodowi kwotę 11.200,00zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 2.102,23zł tytułem odszkodowania (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-9).

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany ubezpieczyciel wskazał, że w toku postępowania prowadzonego w związku ze zgłoszoną przez powoda szkodą, wypłacono mu zadośćuczynienie w kwocie 10.500,00zł oraz odszkodowanie w łącznej kwocie 1.953,00zł. Zdaniem strony pozwanej – uznane i wypłacone kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania są adekwatne do rozmiaru odniesionych obrażeń i krzywdy powoda poniesionych przez niego w związku z wypadkiem z dnia 4 maja 2008 roku oraz w całości rekompensują szkodę z tego tytułu. Zdaniem pozwanego –kwota żadanego przez powoda w niniejszym postępowaniu zadośćuczynienia jest wygórowana zaś roszczenia odszkodowawcze są bezzasadne i nie udowodnione. Ponadto pozwany podniósł 50% przyczynienie się powoda do powstałej szkody z uwagi na brak zapięcia pasów bezpieczeństwa (odpowiedź na pozew k.48-53).

W toku postępowania strona powodowa podtrzymywała dotychczasowe żądania, zaś pozwany zakład ubezpieczeń konsekwentnie powództwa nie uznawał i wnosił o jego oddalenie w całości.

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy dokonał wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym przejęcia (...) Spółki Akcyjnej przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną. Połączenie zostało dokonane w trybie art. 492§1ksh w zw. z art. 506§4ksh, poprzez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej, tj. (...) Spółki Akcyjnej na spółkę przejmującą, tj. Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną (postanowienie k. 180-183, odpis z Krajowego Rejestru Sądowego k. 184-189).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Do miesiąca maja 2008 roku M. K. (1) (aktualnie lat 23), poza wadą wzroku, był osobą zdrową, sprawną, towarzyską, aktywną ruchowo, jego pasją było bieganie oraz taniec. Wypadek miał miejsce kiedy powód wraz ze swoim bratem, narzeczoną brata oraz grupą znajomych wracał z urlopu ze Słowacji (zeznania powoda M. K. (1) k. 76v-77v w zw. z k. 294).

W dniu 4 maja 2008 roku powód M. K. (1) podróżował jako pasażer samochodem osobowym, którego kierowcą była narzeczona jego brata J. K.– M. W.. Powód zajmował w pojeździe miejsce na tylnej kanapie, za kierowcą. W J.woj. (...)doszło do wypadku drogowego, gdzie kierująca samochodem marki N. (...)– M. W.na łuku drogi zjechała na przeciwny pas ruchu doprowadzając do czołowego zderzenia z samochodem ciężarowym marki M.kierowanym przez R. M., w wyniku czego M. W.poniosła śmierć, zaś M. K. (1)doznał obrażeń ciała w postaci:

- wstrząśnienia mózgu;
- ran tłuczonych czoła i łuku brwiowego prawego;
- otarć naskórka czoła;

- stłuczenia kręgosłupa piersiowego, okolicy stawu ramiennego lewego, podudzia i uda lewego.

Postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2008 roku śledztwo w sprawie zaistniałego wypadku zostało umorzone wobec śmierci kierującego pojazdem marki N. (...) - M. W. (postanowienie k. 10-11, karta informacyjna – dołączone akta szkody numer 623619MA).

Z miejsca wypadku powód został przewieziony do Szpitala (...)w B.gdzie został przyjęty do Oddziału Chirurgii Ogólnej. Wykonane zdjęcia rentgenowskie kostki/stopy, kości barku i ramienia, usg jamy brzusznej oraz tomografia głowy i odcinka szyjnego nie wykazały cech zmian pourazowych. U powoda wykonano chirurgiczne zaopatrzenie rany czoła i łuku brwiowego prawego oraz wdrożono farmakoterapię. W trakcie hospitalizacji powód był konsultowany przez lekarza neurologa, który rozpoznał u powoda stan po urazie głowy ze wstrząśnieniem mózgu, pourazowe bóle głowy i kręgosłupa szyjnego. Powód został wypisany do domu w dniu 7 maja 2008 roku (karta informacyjna – dołączone akta szkody numer 623619MA).

Po opuszczeniu szpitala powód poruszał się w kołnierzu ortopedycznym, zaś dalsze leczenie w warunkach ambulatoryjnych kontynuował u lekarza specjalisty chirurga, neurologa, okulisty, ortopedy, chirurga plastycznego oraz psychologa. Od stycznia 2009 roku powód rozpoczął leczenie rehabilitacyjne (zaświadczenie lekarskie k. 21, k. 23, k. 24-16 i k. 40, historia choroby k. 27-39, zeznania powoda M. K. (1) k. 76v-77v w zw. z k. 294).

W dniu 8 lutego 2010 roku w (...) Ośrodku (...)

dr. M. K.w L.powód przeszedł zabieg operacyjny – plastyki korekcyjnej blizn pourazowych czoła i okolicy nadbrwiowej lewej z usunięciem tatuaży pourazowych (karta informacyjna k. 20).

Według biegłego sądowego specjalisty z zakresu neurologii lek. med. W. D., w wyniku wypadku z dnia 4 maja 2008 roku powód doznał między innymi urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, ran tłuczonych okolicy czoła i łuku brwiowego, stłuczenia kręgosłupa piersiowego, urazu kręgosłupa w odcinku szyjnym. Obrażenia te nie spowodowały trwałych

(nieodwracalnych) uszkodzeń układu nerwowego. Z punktu widzenia neurologicznego, cierpienia o dość znacznym nasileniu pod postacią dolegliwości bólowych głowy i odcinka szyjnego kręgosłupa wynikających

z wymienionych urazów trwały u powoda około tygodnia, następnie przez ponad pół roku objawy te miały umiarkowane nasilenie, obecnie powód odczuwa sporadyczne bóle głowy i kręgosłupa szyjnego o niewielkim stopniu nasilenia. W chwili obecnej powód nie wymaga stałego leczenia neurologicznego. Obecny stan neurologiczny powoda jest prawidłowy, przedmiotowy wypadek nie spowodował trwałych uszkodzeń układu nerwowego, rokowania co do stanu zdrowia powoda są dobre. Zdaniem biegłego, występujące w przyszłości dolegliwości bólowe kręgosłupa wiązać się mogą z naturalnym przebiegiem schorzenia kręgosłupa o charakterze wielopoziomowej dyskopatii i zmian zwyrodnieniowych a nie etiologią pourazową. Biegły wskazał, iż uszczerbek na zdrowiu powoda w związku

z doznany urazem głowy wynika z następstw dotyczących stanu psychicznego i wynosi 7%, zaś uszczerbek na zdrowiu związany z urazem kręgosłupa szyjnego i następczym długotrwałym zespołem bólowym wynosi 5% (opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii lek. med. W. D. k. 116-126).

Według biegłego sądowego z zakresu chirurgii plastycznej lek. med. M. K. (3), w wyniku wypadku z dnia 4 maja 2008 roku powód

w zakresie specjalności biegłego - doznał ran tłuczonych czoła, które zagoiły się pozostawiając szpecące blizny i tatuaże pourazowe szczególnie po lewej stronie czoła. W dniu 8 lutego 2010 roku powód został poddany zabiegowi operacyjnemu w znieczuleniu miejscowym – plastyki korekcyjnej blizn pourazowych czoła i okolicy brwiowej lewej z usunięciem tatuaży pourazowych oraz plastyki wielomiejscowej tkanek płatami przemieszczonymi. Biegły wskazał, iż w wyniku przeprowadzonego zabiegu wygląd powoda uległ znaczącej poprawie ale nadal pozostaje na jego czole blizna pooperacyjna. Ze względu na stosunkowo duży obszar skóry twarzy zniekształcony bliznami, trudną do ukrycia ich lokalizację oraz młody wiek powoda, biegły określił trwały uszczerbek na jego zdrowiu na 4%. Ponadto biegły wskazał, iż powód nie wymaga stałej opieki z zakresu chirurgii plastycznej. Jednakże biegły podkreślił, iż mimo, że blizna

pooperacyjna na czole powoda jest dużo mniej szpecąca niż konglomerat blizn pourazowych powstałych bezpośrednio po wypadku, to jednak nadal jest wyraźnie widoczna i powód może podjąć w każdej chwili decyzję o dalszych zabiegach korekcyjnych. Z uwagi na rozległość blizn, jakość sprzętu i marzę kliniki w której wykonywany byłby zabieg, łączny koszt zabiegów wraz z niezbędnymi kremami może wynieść od 5.200,00zł do 7.200,00zł (opinia biegłego specjalisty chirurgii plastycznej k. 166-170).

Według biegłego sądowego specjalisty z zakresu chirurgii urazowej, ortopedii i rehabilitacji medycznej dr. n. med. Z. K.,

w wyniku wypadku z dnia 4 maja 2008 roku powód doznał między innymi urazu głowy z utratą przytomności, ran z następowymi bliznami okolicy czołowej i nadbrwiowej, urazu kręgosłupa szyjnego z następowymi zmianami przeciążeniowymi i dyskopatią C5-C6-C7, urazu przeciążeniowego kręgosłupa lędźwiowego z następową dyskopatią L4-L5, urazu okolicy łokcia

i przedramienia lewego, urazu lewego uda i lewej goleni. Łącznie trwały – długotrwały uszczerbek na zdrowiu związany z następstwami i zmianami

w narządzie ruchu wynosi 10%. Rozmiar cierpień związany z obrażeniami narządu ruchu w okresie pierwszych dwóch tygodni po wypadku był znaczny. Po tym okresie do 12 miesięcy stopień nasilenia cierpień był miernie nasilony. Powód nie wymaga stałej opieki medycznej i rehabilitacyjnej, wymaga natomiast okresowej opieki lekarskiej i rehabilitacyjnej w okresie nasilenia dolegliwości. Rokowania na przyszłość powoda są umiarkowanie korzystne

(opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej, ortopedii i rehabilitacji medycznej k. 197-200).

Z opinii biegłego sądowego dr. n. biol. M. G. lekarza medycyny sądowej wynika, iż analiza okoliczności wypadku z dnia 4 maja 2008 roku pozwala na przyjęcie, że fakt czy M. K. (1) w momencie wypadku był przypięty pasami bezpieczeństwa, czy też pasami bezpieczeństwa nie był przypięty, praktycznie nie ma znaczenia dla powstania stwierdzonych obrażeń

(opinia biegłego sądowego dr. n. biol. M. G. k. k. 212-217).

W opinii biegłego sądowego specjalisty psychiatry dr. hab. n. med. M. O., udział powoda w wypadku komunikacyjnym z dnia 4 maja 2008 roku, przebyty uraz i całokształt przeżyć jakie on wywołał, spowodował wystąpienie u powoda zaburzeń psychicznych, które mają elementy zespołu stresu pourazowego. Rozmiar i natężenie cierpień psychicznych było po przedmiotowym wypadku znaczne, obecnie ich nasilenie jest mniejsze – powód pracuje, kształci się. Powód nie wymaga stałej opieki psychiatrycznej. Rokowania co do stanu zdrowia powoda są pomyślne. W sytuacji powoda można mówić o istnieniu u niego o uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7%, uszczerbek ten ma co najmniej charakter długotrwały (opinia biegłego sądowego specjalisty psychiatry k. 101-104 i k. 161).

Z opinii biegłego sądowego do spraw wypadków drogowych mgr. inż. M. K. (4) wynika, iż materiały zebrane w sprawie dają prawo przypuszczać, że pasażerowie, w tym powód M. K. (1) był zapięty w pas bezpieczeństwa. Biegły wskazał, iż w protokole powypadkowym oględzin pojazdu N. (...) (sporządzonym dla sprawy Ds. 293/08/SP) jest informacja, że pasy bezpieczeństwa są zablokowane co jednoznacznie świadczy o ich użyciu

(opinia biegłego sądowego do spraw wypadków drogowych k. 261-267).

M. K. (1) w dniu 27 kwietnia 2010 roku dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi. W piśmie tym zgłoszono żądanie wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 80.000zł oraz odszkodowania w łącznej kwocie 12.381,00zł (zgłoszenie szkody k. 1-15 dołączonych akt szkody nr 623619MA).

W ramach likwidacji szkody (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. decyzją z dnia 25 maja 2010 roku i 13 kwietnia 2011 roku wypłaciła powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę w wysokości łącznie 10.500,00zł (przy przyjęciu 50% przyczynienia się powoda do powstania szkody) oraz odszkodowanie w łącznej kwocie 1.953,00zł (decyzje dołączone akta szkody nr 623619MA).

M. K. (1) w chwili wypadku miał 18 lat, był uczniem II klasy liceum informatycznego. Na skutek wypadku z dnia 4 maja 2008 roku wystąpił u niego rozstrój zdrowia powodujący ograniczenia jego dotychczasowego sposobu życia, do dnia

dzisiejszego powód odczuwa skutki wypadku. Odczuwa dolegliwości bólowe głowy oraz odcinka szyjnego kręgosłupa, ma poważne problemy ze wzrokiem oraz oszpeconą twarz przez liczne blizny. W wyniku przedmiotowego wypadku powód doznał też rozstroju zdrowia psychicznego. Głównym czynnikiem, który wywarł na niego niekorzystny wpływ była śmierć narzeczonej jego brata - M. W.. Na skutek tragicznych wydarzeń powód nie potrafił kontynuować nauki, miał poważne problemy

z niedowidzeniem, zaburzenia pamięci, silne bóle głowy i problemy

z koncentracją, nie zdał pozytywnie egzaminy dojrzałości. Po przedmiotowym wypadku rozpadł się też związek powoda z dziewczyną. Do chwili obecnej powód nie może prowadzić aktywnego trybu życia, boi się ruchu ulicznego i jazdy samochodem. Obecnie powód pracuje zarobkowo oraz kontynuuje naukę w szkole wyższej (zeznania powoda M. K. (1) k. 76v-77v w zw. z k. 294).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Ustalając zakres obrażeń jakich doznał powód w wyniku opisanego powyższej wypadku, jak też aktualnie odczuwanych przez niego dolegliwości zdrowotnych, Sąd oparł się na dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy oraz opiniach biegłych lekarzy. Dowody te są ze sobą zbieżne i zgodne.

Należy zauważyć, że w sprawie zasięgnięto opinii czterech biegłych sądowych (z zakresu neurologii, chirurgii urazowej, ortopedii i rehabilitacji medycznej, chirurgii plastycznej oraz psychiatrii). W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłych, nie dopatrzył się Sąd nieprawidłowości pozwalających na odebranie złożonym opiniom przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegli wskazali bowiem wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawili także jego tok. Wnioski płynące z opinii przedstawione są klarownie i logicznie wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrzył się błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. W tych warunkach opinie biegłych posłużyły za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Ustalając przebieg wydarzeń oraz fakt czy powód M. K. (1) był zapięty w pas bezpieczeństwa oraz jaki wpływ dla powstania stwierdzonych obrażeń miał fakt czy w momencie wypadku był on przypięty pasami bezpieczeństwa, czy też pasami bezpieczeństwa nie był przypięty, Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu wypadków drogowych oraz opinii biegłego

z zakresu medycyny sądowej. W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłych, nie dopatrzył się Sąd nieprawidłowości pozwalających na odebranie złożonym opiniom przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegli wskazali bowiem wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawili także jego tok. Wnioski płynące z opinii przedstawione są klarownie i logicznie wynikają z przyjętych podstaw.

Sąd uwzględnił także zeznania powoda w zakresie rodzaju, długotrwałości, intensywności cierpień powoda oraz zmiany trybu jego życia spowodowanej wypadkiem, gdyż są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Prawdziwość zgromadzonych w sprawie dokumentów urzędowych i prywatnych nie była przedmiotem zarzutów stron, a także nie wzbudziła wątpliwości Sądu, łącznie z opisanymi powyżej dowodami stworzyły one jeden łańcuch dowodów wzajemnie się dopełniających.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie M. K. (1) domagał się od pozwanego naprawienia szkody powstałej wskutek wypadku, jaki miał miejsce w dniu

4 maja 2008 roku, jak również przyznania zadośćuczynienia z powodu cierpień spowodowanych następstwami przedmiotowego wypadku. Ponadto wniósł

o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić

w przyszłości następstwa obrażeń, jakich doznał w przedmiotowym wypadku.

Zasada odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wobec powoda za skutki wypadku z dnia 4 maja 2008 roku, była między stronami bezsporna.

Bezsporne między stronami były też okoliczności dotyczące hospitalizacji i leczenia powoda, którym był poddany po wypadku. Sporny natomiast był fakt przyczynienia się M. K. (1) do powstałej szkody, a w związku z tym rodzaj i wysokość należnych powodowi z tego tytułu świadczeń. Wyrazem tego było stanowisko pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew, sprowadzające się do zakwestionowania dalszych roszczeń powoda, poza przyznanym i wypłaconym już przed wniesieniem pozwu odszkodowaniem i zadośćuczynieniem.

Na wstępie należy podnieść, że w zakresie podstaw prawnych odpowiedzialności za szkodę komunikacyjną posiadacz pojazdu ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., natomiast odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela posiadacza pojazdu określona jest na zasadzie art. 822 k.c., zgodnie z którym, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Uzupełnieniem powyższej regulacji są przepisy obowiązujące w dacie wyrządzenia szkody ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zgodnie z art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Według zaś art. 35 tej ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W toku niniejszego postępowania pozwany podnosił 50% stopień przyczynienia się M. K. (1) do powstania szkody, strona powodowa zaś konsekwentnie negowała fakt przyczynienia się powoda do zdarzenia z dnia 4 maja 2008 roku.

Z punktu widzenia art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego ma miejsce wtedy, gdy jedną z przyczyn powstania lub powiększenia szkody jest zachowanie poszkodowanego. W ocenie Sądu, nie zasługuje na uwzględnienie podnoszony przez stronę pozwaną fakt przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

Wskazać należy, iż z opinii biegłego sądowego do spraw wypadków drogowych mgr. inż. M. K. (4) wynika, iż materiały zebrane w sprawie dają prawo przypuszczać, że pasażerowie, w tym powód M. K. (1) był zapięty w pas bezpieczeństwa. Biegły wskazał, iż w protokole powypadkowym oględzin pojazdu N. (...) (sporządzonym dla sprawy Ds. 293/08/SP) jest informacja, że pasy bezpieczeństwa są zablokowane co jednoznacznie świadczy o ich użyciu. Ponadto z opinii biegłego sądowego lekarza medycyny sądowej dr. n. biol. M. G. wynika, iż analiza okoliczności wypadku z dnia

4 maja 2008 roku pozwala na przyjęcie, że fakt czy M. K. (1) w momencie wypadku był zapięty pasami bezpieczeństwa, czy też pasami bezpieczeństwa nie był zapięty, praktycznie nie ma znaczenia dla powstania stwierdzonych obrażeń. Całokształt okoliczności sprawy nie pozwala więc w żadnym razie na przyjęcie jakiegokolwiek stopnia przyczynienia się M. K. (1) do powstałej szkody.

Przechodząc do rozważań w zakresie zgłoszonych przez powoda żądań wskazać należy, iż odpowiedzialność za szkodę majątkową i niemajątkową na osobie poniesioną przez powoda wynika z dyspozycji art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c.

Przepisy powyższe należy interpretować z uwzględnieniem wykładni systemowej tj. innych przepisów dotyczących odpowiedzialności deliktowej bowiem do zaistnienia odpowiedzialności z art. 445 kc w zw. z art. 444 § 1 i 2 kc niezbędne jest jednocześnie ustalenie przesłanek odpowiedzialności ex delicto sprawcy szkody z art. 415 kc:

- 1) szkody - w tym przypadku rozumianej także jako uszczerbek w dobrach niemajątkowych (krzywda), a ściślej jako uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia,
- 2) faktu wyrządzenia szkody;
- 3) adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy szkody, a skutkiem w postaci uszczerbku w dobrach prawnie chronionych.

W przedmiotowej sprawie zachodzą wszystkie trzy przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej ex delicto.

Powód M. K. (1) doznał szkody, którą należy tu zakwalifikować jako krzywdę, bowiem jak wskazują wyniki postępowania dowodowego, doznał uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Po wypadku z dnia 4 maja 2008 roku z uwagi na występujące dolegliwości zmienił tryb życia i ograniczył dotychczasową aktywność.

Ustalono, że powód poniósł tzw. straty moralne przejawiające się w dolegliwościach psychicznych i fizycznych. Na krzywdę tę składają się przede wszystkim: stres związany z przebiegiem wypadku, fizyczny ból, będący efektem uszkodzenia ciała, dyskomfort psychiczny związany z pobytami w szpitalach i leczeniem, koniecznością ograniczenia dotychczasowej aktywności życiowej oraz istnieniem szpecących blizn na twarzy.

Zachodzi ewidentny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem z dnia 4 maja 2008 roku, a szkodą – krzywdą, jakiej doznał powód. Stres, ból, leczenie szpitalne, rehabilitacja, a także zaburzenia psychiczne są bowiem bezpośrednią, a zarazem normalną (w rozumieniu art.361§1 kc) konsekwencją przedmiotowego wypadku. Jednocześnie należy stwierdzić, że wskazywane przez powoda, trwające do dziś okresowe dolegliwości bólowe głowy i rozstrój zdrowia oraz oszpecenie bliznowe twarzy w świetle materiału dowodowego, mogą być traktowane jako następstwa doznanego urazu, co wynika z opinii biegłych wywołanych na potrzeby niniejszego postępowania.

Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia.

Zgodnie z dyspozycją art. 445 §1 k.c., w wypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podnosi się przy tym, że zadośćuczynienie ma walor kompensacyjny, chociaż krzywda określana też jako szkoda niemajątkowa, polegająca na cierpieniach fizycznych i psychicznych, ma charakter niewymierny i nie może być w pełni pokryta świadczeniem pieniężnym. Dlatego do kompetencji Sądu należy przyznanie pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy, która złagodzi ujemne doznania i uczucia związane z wyrządzoną szkodą. Określenie wysokości tej sumy powinno następować przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności występujących w indywidualnym przypadku, w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową w jakiej się znalazł (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 roku, sygn. akt I CSK 384/07 Lex nr 351186, z dnia 22 czerwca 2005 roku, sygn. akt III CK 392/04 Lex nr 177203, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 roku, sygn. akt II CSK 78/08 LEX nr 420389).

Sąd miał na uwadze również fakt, że o tym czy jakakolwiek szkoda niemajątkowa miała w ogóle miejsce, lub o jej rozmiarze, nie decyduje subiektywne odczucie osoby zainteresowanej, ale obiektywna ocena konkretnych okoliczności. Aktualnie w judykaturze i doktrynie prawa odchodzi się, bowiem od dawniej zajmowanego stanowiska, że o fakcie naruszenia dobra osobistego decydują oceny indywidualne (por. A. Szpunar „Zadośćuczynienie za

szkodę niemajątkową” Oficyna Wydawnicza „Branta”, Bydgoszcz 1999, str. 107, a także Z. Radwański, S. Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego. Część ogólna”, Wyd. Praw. W-wa 1998, str. 66, teza 9).

Dodatkowo należy wskazać, że przy ocenie rozmiaru krzywdy pomocnym dowodem w sprawie była opinia biegłych posiadających wiadomości specjalne.

Swoboda sądu przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia – większa niż przy odszkodowaniu sensu stricto – musi mimo wszystko opierać się na sprawdzalnych, obiektywnych kryteriach, do których zalicza się w judykaturze rodzaj, intensywność, czas trwania cierpień, rokowania co do stanu poszkodowanego na przyszłość, trwałość następstw urazu skutkujących cierpieniami, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej oraz inne czynniki podobnej natury, wiek, płeć, dotychczasowe perspektywy życiowe, poczucie bezradności, zmiany w stosunkach rodzinnych i towarzyskich (por. uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, sygn. akt III CZP 37/ 73 OSNCP 1974/9/145, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 roku, sygn. akt IV CSK 80/05 OSNC 2006/10/177, wyrok Sądu Najwyższego z dnia

9 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 245/07, LEX 369691, A.Szpunar op.cit. str. 194-195). Judykatura konsekwentnie przestrzega zarazem zasady,

że zadośćuczynienie nie może być symboliczne, ale nie może też prowadzić do bogacenia się poszkodowanego (vide orzecznictwo przywołane w przypisie nr 108 na str. 78 w J.Panowicz-Lipska „Majątkowa ochrona dóbr osobistych” Wyd.Praw. W-wa 1975, analogicznie SO w Lublinie w wyroku z dnia 19.12.2002 r. w sprawie II Ca 617/02).

Suma pieniężna przyznawana tytułem zadośćuczynienia, mająca odpowiadać rozmiarowi krzywdy ustalonemu w opisany powyżej sposób, nie usuwa de facto, co wskazano wcześniej, szkody niemajątkowej. W doktrynie prawa cywilnego podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a nie karny i winno dostarczać poszkodowanemu realnej wartości ekonomicznej tak, by poszkodowany „mógł za jej pomocą zatrzeć, lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną”, przy jednoczesnym utrzymaniu w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, LEX 1124827, tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 08.12.1973 III CZP 37/73 OSNC 1974. p.145; identycznie A.Szpunar op.cit. str. 181, 183-185).

Sumując, jednorazowe zadośćuczynienie pieniężne powinno stanowić rekompensatę za całą doznaną krzywdę i być utrzymane w rozsądnych granicach.

Dodatkowo, w judykaturze i doktrynie podkreśla się, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, które ze swej istoty ma jednorazowo rekompensować całą krzywdę (a więc również skutki przyszłe), ustalone trwałe skutki zdarzenia powinny być szczególnie wnikliwie uwzględniane tak, by te „przyszłe” elementy krzywdy zostały „z góry” zrekompensowane w przyznanym już zadośćuczynieniu (por. wyrok S.Apel. w Lublinie z dnia 29.05.2007 r. I ACa 270/07 oraz G. Bieniek w: „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, Wyd. Praw. W-wa 1996, Tom I, str. 368). Wskazane zasady wyrokowania w sprawach o zasądzenie zadośćuczynienia znalazły potwierdzenie w najnowszej judykaturze (por. wyrok SN z 09.11.2007 r. V CSK 245/07 OSNC-ZD 2008/D/95).

Ustalając, zatem obecnie wysokość zadośćuczynienia Sąd musiał określić je na poziomie, który pozwoliłby u powoda „zatrzeć, lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną” nie tylko wobec odczuwanych dotychczas cierpień fizycznych (w tym bólowych)

i psychicznych (w tym zaburzenia psychiczne), lecz wywołałby „z góry” analogiczny efekt, w odniesieniu do ustalonych jednoznacznie w sprawie skutków w sferze aktywności życiowej, mających dotyczyć powoda przez dalsze lata jego życia. W ocenie Sądu, już tylko ten element oceny rozmiaru krzywdy nakazywał przyjąć, że łączne zadośćuczynienie w kwocie 70.500,00 zł nie jest rażąco wygórowane, w realiach sprawy.

Skutki obrażeń doznanych przez powoda w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 4 maja 2008 roku były poważne. W wyniku przedmiotowego wypadku powód doznał między innymi urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, ran tłuczonych okolicy czoła i łuku brwiowego, stłuczenia kręgosłupa piersiowego, urazu kręgosłupa w odcinku

szyjnym. Obrażenia te nie spowodowały trwałych (nieodwracalnych) uszkodzeń układu nerwowego. Z punktu widzenia neurologicznego, cierpienia o dość znacznym nasileniu pod postacią dolegliwości bólowych głowy i odcinka szyjnego kręgosłupa wynikających z wymienionych urazów trwały u powoda około tygodnia, następnie przez ponad pół roku objawy te miały umiarkowane nasilenie, obecnie powód odczuwa sporadyczne bóle głowy i kręgosłupa szyjnego o niewielkim stopniu nasilenia. W chwili obecnej powód nie wymaga stałego leczenia neurologicznego. Obecny stan neurologiczny powoda jest prawidłowy, przedmiotowy wypadek nie spowodował trwałych uszkodzeń układu nerwowego, rokowania co do stanu zdrowia powoda są dobre. Występujące w przyszłości dolegliwości bólowe kręgosłupa wiązać się mogą z naturalnym przebiegiem schorzenia kręgosłupa o charakterze wielopoziomowej dyskopatii i zmian zwyrodnieniowych a nie etiologią pourazową. W wyniku wypadku z dnia 4 maja 2008 roku powód doznał także ran tłuczonych czoła, które zagoiły się pozostawiając szpecące blizny i tatuaże pourazowe szczególnie po lewej stronie czoła. W dniu 8 lutego 2010 roku powód został poddany zabiegowi operacyjnemu w znieczuleniu miejscowym – plastyki korekcyjnej blizn pourazowych czoła i okolicy brwiowej lewej z usunięciem tatuaży pourazowych oraz plastyki wielomiejscowej tkanek płatami przemieszczonymi. W wyniku przeprowadzonego zabiegu wygląd powoda uległ znaczącej poprawie ale nadal pozostaje na jego czole wyraźna blizna pooperacyjna. W zakresie narządów ruchu, w wyniku przedmiotowego wypadku powód doznał między innymi urazu głowy z utratą przytomności, ran z następowymi bliznami okolicy czołowej i nadbrwiowej, urazu kręgosłupa szyjnego z następowymi zmianami przeciążeniowymi i dyskopatią C5-C6-C7, urazu przeciążeniowego kręgosłupa lędźwiowego z następową dyskopatią L4-L5, urazu okolicy łokcia i przedramienia lewego, urazu lewego uda i lewej goleni. Powód nie wymaga stałej opieki medycznej i rehabilitacyjnej, wymaga natomiast okresowej opieki lekarskiej i rehabilitacyjnej w okresie nasilenia dolegliwości. Rokowania na przyszłość powoda ze względów ortopedycznych są umiarkowanie korzystne. Udział powoda w wypadku komunikacyjnym z dnia 4 maja 2008 roku, przeżyty uraz i całokształt przeżyć jakie on wywołał, spowodował wystąpienie u powoda zaburzeń psychicznych, które mają elementy zespołu stresu pourazowego. Rozmiar i natężenie cierpien psychicznych było po przedmiotowym wypadku znaczne, obecnie ich nasilenie jest mniejsze – powód pracuje, kształci się. Powód nie wymaga stałej opieki psychiatrycznej. Rokowania co do stanu zdrowia powoda są pomyślne.

Sąd miał na uwadze również wiek powoda, jego widoki na przyszłość porównane przy uwzględnieniu urazu z dnia 4 maja 2008 roku i przy hipotetycznym braku przedmiotowego zdarzenia.

M. K. (1) uległ wypadkowi w wieku 18 lat, a więc jako osoba młoda, zdrowa, sprawna fizycznie, de facto w żaden sposób nie ograniczana

w podstawowych czynnościach życiowych. Sąd miał przede wszystkim na uwadze fakt, iż powód został trwale oszczędzony. Na jego twarzy bowiem widnieją szpecące blizny, które mimo przeprowadzonego zabiegu korekcyjnego nadal są wyraźnie widoczne. Fakt ten Sąd poczytał za okoliczność wpływającą na znaczące podwyższenie zadośćuczynienia, ponad kwotę świadczenia zaproponowaną przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń, gdyż trwałe, nieodwracalne skutki wypadku w zakresie ograniczenia aktywności życiowej oraz oszczędzenia twarzy będzie musiał on znosić potencjalnie przez dalsze lata swojego życia.

Z drugiej strony, skutki wypadku nie zniweczyły możliwości powrotu powoda do dotychczasowej aktywności życiowej, a także do możliwości podjęcia zatrudnienia, dalszego kształcenia i ułożenia sobie życia, nie wywołały zatem poczucia całkowitej nieprzydatności społecznej i zależności finansowej od innych osób, z tej przyczyny. Rokowanie co do dalszej poprawy stan zdrowia fizycznego i psychicznego powoda są dobre, okresowe dolegliwości bólowe głowy i odcinka szyjnego kręgosłupa utrzymują się u powoda nadal, z tym, że nie skutkują one upośledzeniem codziennego funkcjonowania. Okoliczności te z kolei wskazywały na niezasadność dalej idących (niż uwzględnione) żądań w zakresie zadośćuczynienia.

Reasumując należy wskazać, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 4 maja 2008 roku M. K. (1) doznał szkody niemajątkowej. Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy należy uznać, że adekwatną łączną kwotą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę jest 70.500,00 zł.

W związku z faktem, iż pozwane towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło powodowi w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 10.5000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd w pkt I wyroku, na podstawie wskazanych przepisów zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60.000,00 zł, oddalając żądanie w pozostałej części.

Na podstawie art.481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe od zasądzonego roszczenia. Zgodnie, bowiem z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, czyli w realiach sprawy od dnia 27 kwietnia 2010 r. (k. 1-15 akt szkodowych) (należy przy tym wskazać, że art. 14 ust. 2 cytowanej ustawy wydłuża wskazany okres maksimum do 90 dni). Jak wynika z dokumentu zgłoszenia w postępowaniu likwidacyjnym powód, zgłosił w tym dniu żądanie zapłaty przedmiotowego zadośćuczynienia w łącznej kwocie 80.000,00zł, w określonym terminie ubezpieczyciel nie uwzględnił żądania, zatem ustawowy termin wypłaty świadczenia we właściwie, poprawnie ustalonej wysokości upłynął 26 maja 2010 roku. W okresie późniejszym nie ujawniły się żadne nowe i niemożliwe do przewidzenia okoliczności związane z ustaleniem stanu zdrowia powoda, w tym zwłaszcza w aspekcie rozmiaru krzywdy, zakresu obrażeń itp., czy kontynuacja leczenia usprawniającego w warunkach ambulatoryjnych. Konkludując, z upływem 30 dni od dnia wpływu zgłoszenia szkody (27 kwietnia 2010 r.) znalazł się w zwłoce, co do wypłaty zadośćuczynienia. Powód dochodzi

w sprawie uzupełnienia zadośćuczynienia ponad kwotę ostatecznie wypłaconą (10.500,00zł), domagając się odsetek ustawowych za opóźnienie w wypłacie od dnia 8 maja 2008 roku. Żądanie powoda w tym zakresie nie zasługuje, w realiach niniejszej sprawy, na uwzględnienie. Mając na względzie datę zgłoszenia przez powoda szkody nie można uznać, iż od dnia 8 maja 2008 rok ubezpieczyciel pozostawał w zwłoce, nie miał on wówczas wiedzy, iż powód doznał szkody. Sytuacja uległa zmianie dopiero z dniem 27 kwietnia 2010 roku, po wpływie zgłoszenia szkody od M. K. (1), zawierającego żądania, w tym co do zadośćuczynienia. Ubezpieczyciel winien w ciągu 30 dni od tej daty przeprowadzić postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego ustaliliby zadośćuczynienie w poprawnej wysokości. Brak takich działań sprawił, że znalazł się w zwłoce w stosunku do pozostałej kwoty zadośćuczynienia i należało od tej części zasądzić odsetki ustawowe od dnia następnego, po upływie 30 dniowego terminu od zgłoszenia szkody, tj. od dnia 27 maja 2010 roku (punkt I wyroku).

Wskazane normy prawne nakazywały jednocześnie oddalenie dalej idącego powództwa w zakresie roszczenia akcesoryjnego.

Roszczenie o zapłatę odszkodowania.

Zgodnie z przywołanymi wcześniej normami prawnymi, pozwany ubezpieczyciel zobowiązany jest do wypłaty odszkodowań za szkodę majątkową powoda, lecz tylko pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem odszkodowawczym.

Podzielić należy stanowisko pozwanego, że wobec formalnego zaprzeczenia wszystkim faktom związanym z tą częścią powództwa (art. 229 i 230 k.p.c.) strona powodowa winna była udowodnić wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego i wskutek bierności w zgłaszaniu stosownych wniosków dowodowych, obowiązkowi temu nie w pełni podolała.

Za całkowicie nie uzasadnione i nie udowodnione, w realiach sprawy, należało uznać roszczenia:

- o zwrot kosztów zabiegów rehabilitacyjnych w kwocie 1.000,00zł, zwrot kosztów masaży w kwocie 500,00zł a tym samym zwrot kosztów dojazdów na w zabiegi w kwocie 1.000,00zł (brak jakiegokolwiek dowodu na okoliczność poniesienia takich kosztów, brak jakiegokolwiek dowodu na niemożność uzyskania w zabiegów w ramach świadczeń refundowanych z ubezpieczenia zdrowotnego powoda;

- o zwrot kosztów dojazdów na wizyty lekarskie w kwocie 500,00zł - brak dowodu na okoliczność za dowód do jakich placówek medycznych powód żąda zwrotu kosztów dojazdów, w jakich datach, do jakiego miejsca biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania powoda tym bardziej, iż w toku likwidacji szkody pozwany ubezpieczyciel dokonał wypłaty na rzecz powoda odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów dojazdów;
- o zwrot kosztów zakupu leków, środków farmakologicznych, witamin i odżywek w kwocie 2.000,00zł - brak jakiegokolwiek dowodu na okoliczność ponoszenia takich kosztów oraz w jakim okresie, tym bardziej, iż w toku likwidacji szkody pozwany ubezpieczyciel dokonał wypłaty na rzecz powoda odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów leczenia. Ponadto z opinii biegłych sądowych nie wynika aby powód wymagał przyjmowania leków czy zakupu środków farmakologicznych, witamin czy odżywek.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd oddalił żądanie powoda w zakresie odszkodowania w całości (punkt II wyroku).

Roszczenie o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 4 maja 2008 roku mogące wystąpić w przyszłości u powoda.

Nadal zachowuje aktualność pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., sygn. III PZP 34/69, OSNCP 1970/12/217, iż w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia.

Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Są one z istoty swej rozwojowe. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego. Następstwa bowiem uszkodzenia ciała są z reguły wielorakie i zwłaszcza w wypadkach cięższych uszkodzeń wywołują niekiedy skutki, których dokładnie nie można określić ani przewidzieć, gdyż są one zależne od indywidualnych właściwości organizmu, osobniczej wrażliwości, przebiegu leczenia i rehabilitacji oraz wielu innych czynników. Przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę żądanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie może określić dalszych skutków jeszcze nie ujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. Często bowiem nie da się przewidzieć wszystkich następstw rozstroju zdrowia, chociaż nie można wyłączyć wystąpienia w przyszłości dalszych następstw uszkodzenia ciała obok tych, które się już ujawniły.

Artykuł 189 k.p.c. nie stoi zatem na przeszkodzie jednoczesnemu wytoczeniu powództw o świadczenie i o ustalenie w sytuacji, gdy ze zdarzenia wyrządzającego szkodę w postaci uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przysługują już poszkodowanemu określone świadczenia, ale z tego samego zdarzenia mogą się ujawnić w przyszłości inne jeszcze szkody, których dochodzenie nie jest na razie możliwe.

Dowody przeprowadzone w sprawie, w postaci opinii biegłych, jednoznacznie wskazały, że rokowanie co do stanu zdrowia powoda

w zakresie ortopedycznym są umiarkowanie korzystne, pod względem neurologicznym i psychicznym są korzystne. Jednakże według biegłego sądowego z zakresu chirurgii plastycznej lek. med. M. K. (3),

w wyniku wypadku z dnia 4 maja 2008 roku powód w zakresie specjalności biegłego - doznał ran tłuczonych czoła, które zagoiły się pozostawiając szpecące blizny i tatuaże pourazowe szczególnie po lewej stronie czoła. W dniu 8 lutego 2010 roku powód został poddany zabiegowi operacyjnemu w znieczuleniu miejscowym – plastyki korekcyjnej blizn pourazowych czoła i okolicy brwiowej lewej z usunięciem tatuaży pourazowych oraz plastyki wielomiejscowej tkanek płatami przemieszczonymi. Biegły wskazał, iż w wyniku przeprowadzonego zabiegu wygląd powoda uległ znaczącej poprawie ale nadal pozostaje na jego czole wyraźna blizna pooperacyjna. Biegły podkreślił, iż mimo, że blizna pooperacyjna na czole powoda jest dużo mniej szpecąca niż konglomerat blizn pourazowych powstałych bezpośrednio po wypadku, to jednak nadal jest wyraźnie widoczna i powód może podjąć w każdej chwili decyzję o dalszych zabiegach korekcyjnych. Z uwagi na rozległość blizn, jakość sprzętu i marżę kliniki w której wykonywany byłby zabieg, łączny koszt zabiegów wraz z niezbędnymi kremami może wynieść od 5.200,00zł do 7.200,00zł. Z uwagi na powyższe, powód

ma możliwość poddania się zabiegom operacyjnym, których koszt i ostateczny wynik leczenia są w chwili obecnej trudne do oszacowania.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, jak również utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, Sąd w punkcie III wyroku ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości skutki, wynikające z urazu, jakiego doznał powód w dniu 4 maja 2008 roku.

Rozstrzygnięcie punktu IV sentencji o kosztach uzasadnia art. 100 zd. pierwsze kpc. Roszczenie powoda uwzględniono w 50%. W sytuacji, kiedy żądania zostały uwzględnione przez sąd tylko częściowo, koszty między stronami należy wzajemnie znieść lub stosunkowo rozdzielić. W niniejszej sprawie, z uwagi na wynik procesu, Sąd koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Oplata od pozwu wynosiła 6.250,00zł i była kredytowana przez Skarb Państwa wobec zwolnienia powoda od opłaty od pozwu w całości (k. 49). Wynagrodzenie za sporządzenie opinii przez biegłych skredytowane tymczasowo przez Skarb Państwa wyniosło łącznie 3.622,00zł (k. 130, 205, k. 275, k. 273), łącznie koszty tymczasowo pokryte z sum budżetowych Skarbu Państwa wyniosły 9.872,00zł.

Z tego względu, w punkcie V i VI wyroku, stosownie do wyniku procesu, Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie od powoda z zasądzonego w pkt I roszczenia kwotę 4.936,00zł (50% z 9.872,00zł) i od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa stosownie do wyniku procesu kwotę 4.936,00zł (50% z 9.872,00zł) tytułem zwrotu nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz wydatków (punkt V i VI wyroku).

Mając powyższe na względzie i na podstawie wyżej wymienionych przepisów Sąd orzekł jak w wyroku.